

Pozimowa kontrola auta. "Bazy mineralne tracą właściwości"

data aktualizacji: 2018.05.09



Warto sprawdzić stan techniczny pojazdu i wyeliminować wszelkie uszkodzenia powstałe po zimie. Ekspert Shell Helix radzi o co warto zadbać.

Wszelkie zadrapania lakieru trzeba zabezpieczyć, ponieważ zlekceważone mogą doprowadzić do korozji. Koniec zimy to również doskonały moment na odgrzybienie i wyczyszczenie klimatyzacji, sprawdzenie szczelności i wymianę czynnika chłodzącego oraz montaż nowego filtra kabinowego. Wpływa to nie tylko na wydajność całego układu, ale także na zdrowie. Korzystanie z zanieczyszczonej klimatyzacji może w skrajnych przypadkach sprawić, że nabawimy się alergii. Natomiast niski poziom chłodziwa powoduje spadek wydajności chłodzenia, a zupełny brak może doprowadzić do zatarcia się sprężarki, której naprawa jest bardzo kosztowna. Warto także zamontować nowe wycieraczkę, bo szczególnie wczesną wiosną nadal korzysta się z nich bardzo często. D

Zmiana opon

Przed wymianą ogumienia trzeba zweryfikować jego stan – minimalna dopuszczalna głębokość bieżnika w oponach letnich to 1,6 mm, ale ze względu na bezpieczeństwo eksperci zalecają wymianę ogumienia na nowe, gdy bieżnik ma głębokość 3 mm. Należy również zbadać czy na powierzchni gumy nie ma żadnych uszkodzeń eksploatacyjnych, takich jak przecięcia, pęknięcia czy wybrzuszenia. Poza tym warto sprawdzić czy mamy sprawne koło zapasowe lub zestaw naprawczy, a także zweryfikować stan felg - mogły zaszkodzić im zimowe nierówności na drogach lub po prostu nieuważa podczas prowadzenia czy parkowania.

Uzupełnienie płynów

Kolejnym etapem przeglądu auta powinna być kontrola jakości płynów eksploatacyjnych oraz ich

uzupełnienie. Należy pamiętać o płynie do spryskiwaczy, płynie wspomagania układu kierowniczego, chłodniczym i hamulcowym, a także oleju silnikowym.

Zima to bardzo wymagający okres zarówno dla silników, jak i olejów silnikowych, szczególnie półsyntetycznych i mineralnych. Wysoka zmienność temperatur w komorze silnika sprawia, że bazy mineralne szybko tracą swoje właściwości, co skutkuje spadkiem poziomu ochrony jednostki napędowej i stopniowym pogarszaniem się jego kondycji. W przypadku produktów syntetycznych zmiany te zachodzą zdecydowanie wolniej, a olej dłużej zachowuje swoje właściwości. Olej silnikowy jest jednym z kluczowych czynników decydujących o stanie technicznym auta, dlatego warto inwestować w produkty najwyższej jakości. Jeśli zimą jeździliśmy dużo, szczególnie po mieście, to powinniśmy pomyśleć o wiosennej wymianie środka smarnego. Długotrwała jazda na zużytym oleju może przyczynić się do wielu drogich awarii – powiedział Robert Gałkowski, ekspert techniczny Shell Polska.

Doskonałym przykładem syntetycznych olejów silnikowych, które uzyskały rekomendacje i aprobaty wiodących na świecie producentów samochodów są produkty Shell Helix Ultra. Wykorzystana przy ich produkcji Technologia Shell PurePlus sprawia, że środki smarne Shell pozbawione są niemal wszystkich zanieczyszczeń, jakie znajdują się w ropie naftowej. Oznacza to możliwość utrzymania jednostki napędowej w czystości i kondycji niemal identycznej z fabryczną[1]. Mniej zanieczyszczeń to także lepsze warunki pracy silnika. To zaś pociąga za sobą zwiększenie trwałości podzespołów oraz silnika czy cichszą i płynniejszą jazdę.

Podczas sezonowej kontroli pamiętajmy również, aby sprawdzić układ kierowniczy i wydechowy, zawieszenie, a także stan przewodów, klocków oraz tarcz hamulcowych.

Źródło: